

## Jak tu nie gratulować...

Do dzisiaj pozostaję pod wrażeniem dokonań organizatorów VI Zjazdu Lekarzy Ziemi Konińskiej połączonego z Sesją Pielęgniarek i Położnych WSzZ w Koninie. I żałuję, że mogłem uczestniczyć tylko w pierwszych kilku sesjach w dniach 6 i 7 lutego br. Skąd takie wrażenia? Przede wszystkim znakomity dobór tematyki. Wykłady ks. prof. Tadeusza Biesagi „Autonomia pacjenta, autonomia lekarza a modele medycyny” i prof. Janusza Gadzinowskiego „Neonatologia – między etyką a pragmatyzmem” nie tylko wzbudziły zainteresowanie pełniutkiej, wielkiej sali wykładowej, ale pobudziły apetyt do dyskusji; tezy momentami były kontrowersyjne.

Cieszyła mnie dyskusja po referatach poświęconych odpowiedzialności zawodowej. Podziwiałem prace oparte na codziennej działalności Oddziałów Szpitala i zastanawiałem się, jak udało się zachęcić autorów nie tylko do ich napisania, ale też do ich wygłoszenia. Z wielką atencją wysłuchałem świetnie przedstawionej historii szpitala w Koninie. Obserwowałem zaangażowanie uczestników sesji w praktyczne warsztaty z resuscytacji. No i oprawa. Miejsce konferencji, liczba uczestników, znamienici goście, m.in. Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek i Przewodniczący Rady Miasta dr Wiesław Steinke. Rodzynki konferencji: Wieczór Wspomnień Mistrzów; Osobowości! – tylko słuchać i zazdrościć. Medycyna wielkopolska w medalierstwie – jak wielką historię zgromadził, a z jaką swadą opowiadał Janusz Sobczyński – to warto było zobaczyć, tego warto było posłuchać. Wystawy i zainteresowania; przecież medycy nie tylko zdrowiem (chorobą?) żyją. Gratuluję też byłemu Prezesowi Jarkowi Lubiatowskiemu – fajnie posłuchać prof. Jerzego Woy-Wojciechowskiego, gratuluję Prezesowi Krzysiuwi Połeciowi, także Dyrektorom Sławkowi Matysiakowi i Krystianowi Karbowemu. Ogrom pracy, ale jaka satysfakcja.

Aha – nie zapomnijcie mnie zaprosić na VII Zjazd.

GRZEGORZ WRONA